

Łódź, dn. 7 marca 2011 r.

Or.I.003.93.2011

Pan Jarosław Berger

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

W odpowiedzi na Pańską interpelację chciałabym wyjaśnić, że niektórzy pracownicy Urzędu Miasta Łodzi korzystają ze służbowych telefonów komórkowych na podstawie Zrządzenia Nr 761\W\10 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 29 października 2010 r. w sprawie wprowadzenia zasad korzystania z telefonów służbowych i w oparciu o zawieraną indywidualnie umowę o używanie służbowego telefonu komórkowego. Przyznany pracownikowi telefon może być przez niego wykorzystywany jedynie do zadań służbowych. Wiele osób korzysta jednak z prywatnych telefonów komórkowych, co pozostaje poza kontrolą pracodawcy. Według oświadczenia pracownika korzystał on z prywatnego aparatu.

Nie mam również możliwości ingerencji w korzystanie przez podległych mi pracowników z portali społecznościowych typu Facebook, gdyż byłaby to ingerencja w ich prywatność.

Pan Tomasz Piotrowski wytłumaczył również, co miał na myśli korzystając z określenia „szaleństwo”, posiłkując się znaczeniem tego słowa ze słownika języka polskiego PWN. Stwierdził, że to określenie odnosiło się do atmosfery panującej na Dużej Sali Obrad Rady Miejskiej, która zdecydowanie odbiegała od zwyczajnych norm zachowania. Stwierdził również, że określenie nie miało zabarwienia pejoratywnego. Przykładem niech będzie cytat Charlesa Dickensa: *„Od szaleństwa do szaleństwa – takie jest życie”*.

Użyte określenie nie odnosiło się także do konkretnych osób obecnych na Sesji Rady Miejskiej.


Agnieszka NOWAK